

Czy etyka jest panaceum na wiarygodność wyników przedsiębiorstw prezentowanych w sprawozdaniach finansowych?

Agnieszka Piechocka-Kaluźna*

Streszczenie: *Cel* – Zaprezentowanie ciekawych i zaskakujących wyników przeprowadzonych badań z zakresu postrzegania roli etyki w zapewnianiu wiarygodności wyników przedsiębiorstw prezentowanych w sprawozdaniach finansowych.

Metodologia badania – Otrzymane wyniki bazowały na cząstkowych rezultatach badań prowadzonych w oparciu o zwarty system terenowych metod jakościowych noszących miano teorii ugruntowanej, ze szczególnym uwzględnieniem jej odmiany prezentowanej przez K. Charmaz. Badania generalnie dotyczyły kwestii prezentacji prawdy w sprawozdaniach finansowych, co było przedmiotem złożonej do druku pracy habilitacyjnej autorki artykułu. Do niniejszego artykułu wykorzystany został swego rodzaju wynik cząstkowy prowadzonych dla celów rozprawy badań, mianowicie tzw. kod skoncentrowany, traktujący o postrzeganiu przez respondentów roli etyki w zapewnianiu wiarygodności wyników prezentowanych w sprawozdaniach finansowych.

Wynik – Zdiagnozowanie, za pomocą różnego typu badań, iż zdaniem respondentów etyka, choć jest nieodzownym elementem pracy osób odpowiedzialnych za sprawozdania finansowe, jest także narzędziem służącym do tuszowania negatywnych skutków zaniechań osób stanowiących prawo, unikających przedstawienia jednoznacznych rozwiązań (uregulowań) i wzięcia za nie odpowiedzialności.

Oryginalność/wartość – Oryginalne w pracy jest, po pierwsze, pionierskie wykorzystanie na gruncie nauki rachunkowości metod badawczych teorii ugruntowanej, a po drugie wskazanie niespotykanego w literaturze pejoratywnego poglądu na kwestię postrzegania etyki jako niechcianego narzędzia mającego równoważyć brak wprowadzenia przez stanowiących prawo jednoznacznych rozwiązań i wzięcia za nie odpowiedzialności.

Słowa kluczowe: etyka, prawda w sprawozdawczości, teoria ugruntowana, rachunkowość sprawozdawczość, wiarygodność sprawozdań finansowych

Wprowadzenie

Kwestia wagi etyki dla nauki i praktyki rachunkowości podnoszona była w literaturze światowej od wielu lat. Potwierdzeniem jej znaczenia jest to, że w literaturze wyodrębnia się nawet tzw. etyczne podejście do konstruowania teorii (Hendriksen, van Breda 2002: 29). Co więcej, od dawna wskazuje się, iż fundamentalne kwestie etyczne znajdują się w centrum uwagi wszystkich nowoczesnych teorii (Pattillo 1965: 11). Także w rodzimej, polskiej literaturze, tradycyjnie etyka jest postrzegana jako ważny element wpływający na wiarygodność rachunkowości, w tym wyników prezentowanych w sprawozdaniach finanso-

* dr Agnieszka Piechocka-Kaluźna, adiunkt w Katedrze Rachunkowości Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, e-mai: agnieszka.piechocka@ue.poznan.pl.

wych, o czym pisze przykładowo A. Karmańska czy M. Cieślak (Karmańska 2010; Cieślak 2011). Karmańska wskazuje nawet, że etyka jest ważna na wszystkich stopniach procesu poznawczego praktyki rachunkowości, w tym oczywiście w jej integralnej części i efekcie finalnym, jakim jest sprawozdawczość. Autorka ta celnie zauważa, że etyka jest niezbędna szczególnie tam, gdzie człowiek ma pole swobodnego wyboru spośród rozwiązań służących odwzorowaniu rzeczywistości gospodarczej. Następnie dodaje, że konieczność stosowania etyki można dostrzec bardzo wyraźnie, gdy wspomniane odwzorowanie jest istotne dla dalszego funkcjonowania tejże rzeczywistości. Wskazuje także, iż oznacza to ściśle powiązanie etyki i praktyki rachunkowości, czego konsekwencją jest możliwość badania etyki na wszystkich wymiarach tejże praktyki (Karmańska 2010: 99).

Mimo, że zainteresowanie etyką widoczne jest w literaturze od wielu lat, to należy podkreślić, iż szczególnie w ostatnich latach nastąpił jego znaczny wzrost, tak, że można mówić nawet o niespotykanej dotychczas koncentracji na kwestii etyki. Autorka dokonując w innej pracy (Piechocka-Kałużna w druku: 83) podziału rozwoju nauki i teorii rachunkowości na etapy, zdiagnozowała, posiłkując się literaturą (Szychta 2003; Szychta 2010), iż aktualny (przypadający na XXI wiek) VI etap ich rozwoju, jest podporządkowany kwestiom etyki nawet bardziej niż wszelkim innym aspektem. Zatem w dzisiejszych czasach nie można mówić o rachunkowości (w tym jej integralnej części – sprawozdawczości finansowej) bez zwracania uwagi na kwestie etyczne.

1. Geneza badania

Końcówka XX, a zwłaszcza początek XXI wieku, to czas, w którym przyszło nam obserwować, jak sprawozdawczość jest oskarżana o wprowadzanie odbiorców w błąd, o to, że jest myląca i oszukańcza. Co więcej, wskazuje się, że to właśnie brak dbałości o jakość i wiarygodność sprawozdawczości jest jedną z głównych przyczyn globalnego kryzysu (Piechocka-Kałużna w druku: 3; Piechocka-Kałużna 2011). Na tle takich opinii akcentuje się znaczenie etyki, której brak jest wskazywany jako przyczyna tego, że równoległe do kryzysu gospodarczego postępuje kryzys zaufania do rachunkowości, a szczególnie do jej integralnej części – sprawozdawczości finansowej. Dlatego coraz więcej mówi się o roli etyki w kontekście konieczności doskonalenia rachunkowości, a szczególnie właśnie sprawozdawczości.

Ze względu na wagę opisanego problemu, autorka przeprowadziła, początkowo na potrzeby powstającej pracy habilitacyjnej, badania nad prawdą w sprawozdawczości. Ważnym elementem otrzymanych wyników badań okazał się aspekt postrzegania przez respondentów roli etyki dla wiarygodności wyników przedsiębiorstw prezentowanych w ich sprawozdaniach finansowych. Podkreślenia wymaga także fakt, iż specyfika poruszanej przez autorkę tematyki prawdy czy etyki w sprawozdawczości, wpisując się w nurt społeczny i behawioralny, wymogła konieczność poszukiwania i zastosowania nietypowych dla samej

nauki rachunkowości, a dedykowanych naukom stricte społecznym, metod badawczych, które byłyby w stanie uchwycić delikatną materię poruszanych zagadnień.

2. Metodologia badania (nowatorskie zastosowanie teorii ugruntowanej)

Przyjęło się uznawać, iż nauka rachunkowości jest nauką społeczną. Należy jednak zwrócić uwagę, że na wspomnianym przez autorkę VI etapie rozwoju nauki (teorii) rachunkowości, niezależnie od tradycyjnych powiązań rachunkowości (sprawozdawczości) z naukami ekonomicznymi, w tym z dyscypliną finansów, coraz popularniejsze jest podkreślanie aspektów stricte społecznych rachunkowości (w tym przede wszystkim psychologicznych czy socjologicznych), czasem nawet kosztem eksponowania jej tradycyjnie ekonomicznych czy finansowych korzeni (Piechocka-Kaluźna w druku: 11–75).

Umiejscowienie nauki rachunkowości w naukach społecznych, wyeksponowanie jej behawioralnego, społecznego, etycznego aspektu, przekładać się musi na poszukiwanie nowych sposobów prowadzenia badań. Sposoby te, aby uwzględniały wskazaną specyfikę, muszą rekrutować się z wypróbowanych metod stosowanych choćby w ramach wspomnianej nauki socjologii czy psychologii, które w sposób oczywisty bazują właśnie na wspomnianych aspektach behawioralnych. Zapatrywanie autorki najlepiej odzwierciedla pogląd G. Morgana, który już w latach 80. XX wieku stwierdził, iż „badacze rachunkowości muszą uznać, że są naukowcami zajmującymi się nauką społeczną, by nie pozostawać w tyle za nowymi rozwiązaniami (...), oraz że będą musieli poświęcić dużo uwagi naturze i praktyce tego, co jest uznane za dobre badania w naukach społecznych” (Morgan 1983: 285).

Dlatego autorka, po dokonaniu przeglądu metod badawczych stosowanych w naukach społecznych, wyselekcjonowała i zdecydowała się wykorzystać do prowadzenia badań spójny system terenowych metod jakościowych nazywany w literaturze mianem teorii ugruntowanej. Ogólnie, teorię ugruntowaną (*grounded theory*) definiuje się jako metodę prowadzenia badań jakościowych, w której kładzie się nacisk na tworzenie ram lub teorii poprzez budowanie analizy indukcyjnej na podstawie danych. Kategorie analityczne są w niej bezpośrednio „ugruntowane” w danych. W teorii ugruntowanej ważniejsza od opisu jest analiza, nowe kategorie od preconcepcji i istniejących teorii, a systematyczne zbieranie kolejnych danych od większych wstępnych próbek (Charmaz 2009: 242).

Wspomniana teoria ugruntowana posiada wiele odmian. Badania prowadzone przez autorkę oparto w szczególności na odmianie proponowanej przez K. Charmaz (2009), charakteryzującej się niezwykle dopracowanymi i przydatnymi technikami badawczymi. Odrzucona została natomiast popularna w literaturze modyfikacja metody zaproponowana przez Straussa wraz z Corbin (1990). Dodatkowo autorka bazowała na wielu założeniach klasycznej teorii ugruntowanej, opisanej przez jej twórców Glasera i Straussa (Glaser, Straus 2009) oraz na polskiej modyfikacji teorii ugruntowanej uwzględniającej tzw. triangulację metodologiczną (Konecki 2000: 85).

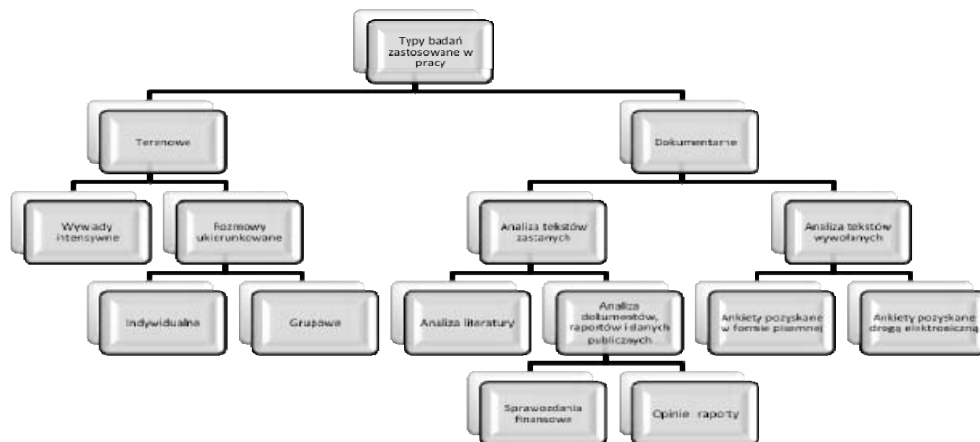
Nie wnikając w dalsze detale charakterystyki teorii ugruntowanej, które opisane już zostały przez autorkę szczegółowo w innej pracy (Piechocka-Kaluźna w druku: 78–144), warto podkreślić, iż dla celu niniejszego artykułu bardzo przydatna okazała się ta jej cecha, która nakazuje badaczowi, aby nie determinował swojego postępowania badawczego postawieniem tezy (hipotezy), której następnie będzie próbował bronić czy weryfikować. W teorii ugruntowanej jest to nazywane „unikaniem apriorycznego stawiania hipotez” i stosowania tego, co autorzy metody nazywają „egzemplifikowaniem” oraz „doczepianiem fastrygą wyjaśnień wziętych z logicznie wydedukowanej teorii” (Glaser, Strauss 2009: 9).

Oznacza to, iż stosowanie teorii ugruntowanej polega po prostu na tym, aby „zanurzyć się w danych i dać się im ponieść”, a wtedy hipoteza wyłoni się sama i będzie ewoluować przez cały czas prowadzenia badań, aż do uzyskania, po długim czasie i licznych powrotach, do zdobytych w kolejnych etapach badania danych, ostatecznego kształtu. Dzieje się to jednak dopiero w momencie tzw. „nasylenia teoretycznego”, kiedy to powstaje teoria, która w tym momencie jest już w zebranych danych „mocno ugruntowana”. Najlepiej, zdaniem autorki, relację danych do teorii opisują twórcy metody teorii ugruntowanej, którzy wskazują, iż w teorii ugruntowanej to „nie dane powinny pasować do teorii, tylko teoria powinna pasować do danych” (Glaser, Strauss 2009: 202).

Takie podejście powoduje, że podczas prowadzenia badań z użyciem teorii ugruntowanej mogą pojawić się niespodziewane kierunki ich rozwoju. Mogą też w związku z tym dojść do głosu ciekawe wątki poboczne. Mogą też, wreszcie, w związku z tym, zostać sformułowane, nieprzewidziane we wcześniejszych etapach badania, wnioski. Właśnie ta cecha teorii ugruntowanej spowodowała, że mimo pierwotnego skupienia się autorki na kwestii prezentacji prawdy przez sprawozdawczość finansową, światło dzienne ujrzał, w niniejszym artykule, wątek traktujący o kwestii zaskakującego sposobu postrzegania przez respondentów roli etyki w zapewnianiu wiarygodności wyników prezentowanych w sprawozdaniach finansowych.

3. Przebieg prowadzonych badań

Jak już autorka wspomniała, pierwotnie badania prowadzone były dla celów szerszego opracowania nt. prawdy w sprawozdawczości finansowej. Dlatego też analiza części z pozyskanych próbek nie przełożyła się na powstanie efektów, które można by było wykorzystać dla celów opisywanego tutaj wątku postrzegania roli etyki w sprawozdawczości. Autorka starała się jednak zastosować niemal wszystkie wskazane przez K. Charmaz metody badawcze składające się na teorię ugruntowaną, tak, aby zgodnie z sugestiami zawartymi w literaturze, wypracowana teoria była odpowiednio „gęsta” i osiągnęła oczekiwane nasylenie teoretyczne. Zobrazowane to zostało na rysunku 1.



Rysunek 1. Podział danych według typów metod badawczych stosowanych przez autorkę do ich pozyskania

Źródło: opracowanie własne, zgodne z terminologią K. Charmaz, na podstawie badań prowadzonych w latach 2011–2012.

Całość badań przeprowadzonych przez autorkę, ukazana w ujęciu chronologicznym, zaprezentowana została, z kolei, w tabeli 1. To dopiero w niej widać wyraźnie, jaką drogę badawczą przeszła autorka, aby „nasycić i ugruntować” wypracowywaną teorię. Tabela ta ukazuje również ilości danych faktycznie pozyskanych przez autorkę podczas pobierania kolejnych próbek.

Tabela 1

Przebieg prowadzonych badań w ujęciu chronologicznym

Etapy zbierania danych	Wyszczególnienie	Źródło	Liczebność próbek
1	2	3	4
1	Sprawozdania finansowe spółek zobligowanych do ogłaszania sprawozdań finansowych na podstawie art. 70 Ustawy o rachunkowości	Monitor Polski B i Monitor Spółdzielczy	161
2	Sprawozdania finansowe podmiotów z obszaru województwa wielkopolskiego	Wydziały VIII i IX Krajowego Rejestru Sądowego w Poznaniu	101
3	Sprawozdania finansowe spółek notowanych na New Connect	Strona internetowa New Connect	726
4	Wywiady intensywne:		42
4.1	– indywidualne z księgowymi	Księgowi z województwa lubuskiego i wielkopolskiego	22
4.2	– indywidualne z biegłymi rewidentami	Biegli rewidenty z województwa wielkopolskiego	20

1	2	3	4
5	Sprawozdania finansowe innych spółek	Biegli rewidenci i księgowi, z którymi były przeprowadzone wywiady intensywne	64
6	Rozmowy ukierunkowane:		58
6.1	– indywidualne z biegłymi rewidentami	Wybrani biegli rewidenci uczestniczący w zjeździe z okazji XX-lecia oddziału KIBR w Wielkopolsce	14
6.2	– grupowe z biegłymi rewidentami	Wybrani biegli rewidenci uczestniczący w szkoleniu obligatoryjnym KIBR w Poznaniu	44
7	Sprawozdania finansowe banków krajowych posiadających centrale w Polsce	Strony internetowe banków krajowych	11
8	Ankiety, w tym:		94
8.1	– wypełnione przez biegłych rewidentów (ankieta w formie papierowej)	Biegli rewidenci uczestniczący w szkoleniach obligatoryjnych KIBR w Poznaniu	68
8.2	– wypełnione przez pracowników naukowych zajmujących się rachunkowością (ankieta w formie elektronicznej)	Pracownicy naukowci Katedr Rachunkowości polskich Uczelni Wyższych	26

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych w latach 2011–2012.

Wskazać należy, iż w tabeli 1 zaprezentowano nie tylko samo ujęcie chronologiczne. Uwzględniono w niej także przekrój prowadzonych badań według stosowanych metod badawczych (wiersze opisujące badania dokumentarne zostały przyciemnione, a wiersze opisujące badania terenowe są białe) oraz przekrój według źródeł pozyskania danych, gdzie bardzo szczegółowo wskazano, skąd pochodzą dane zebrane przez autorkę w toku badania.

W tabeli 1 uwzględniono także najważniejsze dla niniejszego artykułu kryterium podziału, mianowicie (wytluszczeniem) podkreślono te z badań, które wniosły informacje na temat roli etyki w sprawozdawczości finansowej. Typami takich badań były charakterystyczne dla metody teorii ugruntowanej tzw. wywiady intensywne, rozmowy ukierunkowane oraz badania ankietowe. Ze względu na ich znaczenie dla niniejszego artykułu, poświęcony im został osobny, czwarty punkt.

4. Szczegółowe wyniki badań dotyczące kwestii etyki

Jak wspomniano, kwestia etyki była w pracy habilitacyjnej jedynie wątkiem pobocznym wobec głównego wątku prawdy w sprawozdawczości. Wątek etyki okazał się być jednak bardzo istotny, i to aż z dwóch względów. Po pierwsze, pojawił się on, mimo braku pytań bezpośrednio na jego temat, w wynikach wielu różnych typów badań. Po drugie (i ważniejsze), okazał się być przedmiotem specyficznej i niespodziewanej przez autorkę pejoratywnej oceny dokonanej przez respondentów badań. Zwłaszcza ta druga kwestia spowodowała chęć autorki do podzielenia się otrzymanymi wynikami z czytelnikami artykułu.

Jeśli mowa o pierwszym powodzie zainteresowania wątkiem etyki ujawnionym w badaniach, to już w treści samej tabeli 1 widać wyraźnie (wytluszczenie), że wszystkie typy badań, które zawierały wypowiedzi osób na temat prawdy, chociaż nie wskazywały konieczności odnoszenia się respondentów do zagadnienia etyki, takie wypowiedzi zawierały. Uzupełnieniem prezentacji dokonanej w tabeli 1 jest rysunek 1, w którym zapisy z tabeli pogrupowane zostały w sugerowanym przez Charmaz przekroju według kryterium stosowanych metod badawczych.

Z rysunku 1 i tabeli 1 wynika więc, że kwestia etyki poruszana była przez respondentów badań terenowych. W ramach tego typu badań wypowiedzi dotyczące etyki wystąpiły podczas przeprowadzonych przez autorkę, rekomendowanych przez Charmaz, wywiadów intensywnych. Dla potrzeb pracy przeprowadzono 42 takie wywiady. Respondentami byli księgowi odpowiedzialni za nadzór nad całością prac związanych ze sporządzaniem sprawozdań finansowych (22 osoby) oraz biegli rewidenci (20 osób), którzy dokonywali osobiście badania całości sprawozdań finansowych. Wszystkie wywiady intensywne miały charakter indywidualny.

Wypowiedzi dotyczące etyki wystąpiły także w innym typie badań terenowych, mianowicie, w przeprowadzonych przez autorkę, wspomnianych u Charmaz, rozmowach ukierunkowanych. Autorka dla potrzeb pracy przeprowadziła 58 takich rozmów. Ich respondentami byli wyłącznie biegli rewidenci, którzy wypowiadali się indywidualnie (14 rozmów) oraz grupowo (44 rozmowy). Ciekawostką jest fakt, iż ani wywiady, ani rozmowy ukierunkowane nie pokazały z taką siłą wagi kwestii etycznych, jak kolejny typ badań – ankiety. Tak naprawdę, autorka dopiero po wychwyceniu, częstokroć bardzo dosadnych, wypowiedzi na temat etyki, które pojawiły się niemal w każdej z otrzymanych ankiet, ponownie dokonała odsłuchania nagrań i przejrzenia notatek z wywiadów intensywnych oraz rozmów ukierunkowanych, tym razem skupiając się właśnie na wypowiedziach na temat etyki.

Skoro już mowa o ankietach, to, jak to wynika z tabeli 1 oraz rysunku 1, na potrzeby pracy przeprowadzone zostały także (obok badań terenowych) tzw. badania dokumentarne w postaci analizy tekstów wywołanych, czyli takich, które „wiążą się z udziałem uczestników badań w zapisywaniu danych” (Charmaz 2009: 51). Przykładem analizy tekstów wywołanych są właśnie badania ankietowe. Autorka przygotowała i rozdała ankiety biegłym rewidentom będącym uczestnikami szkoleń obligatoryjnych (zwrócono 68) oraz rozesłała je drogą elektroniczną do pracowników Katedr Rachunkowości w największych ośrodkach naukowych w Polsce (zwrócono 26).

Szczegółowo przebieg badań ankietowych przebiegał następująco. Początkowo, kiedy pojawiła się taka okazja, autorka zupełnie spontanicznie podjęła decyzję o przeprowadzeniu badania ankietowego wśród biegłych rewidentów. Miało to miejsce, kiedy to autorka sama uczestnicząc w szkoleniu obligatoryjnym dla biegłych rewidentów, postanowiła wysłuchać zdania pozostałych uczestników spotkania na temat interesującego ją obszaru badawczego. Badania ankietowe skierowane do biegłych rewidentów prowadzone były od września do początku listopada 2012 r. Ankieta była anonimowa, a pytania w niej zawarte były dokład-

nym odzwierciedleniem sugestii zawartych w publikacji K. Charmaz. Dlatego też ankieta, przekazana w formie papierowej biegłym rewidentom, zawierała tylko dwa pytania, które, zgodnie z wytycznymi zawartymi w literaturze, były „otwarte i nieoceniające, tak aby zachęcić do udzielenia niespodziewanych odpowiedzi” (Charmaz 2009: 39). Dotyczyły one ogólnie kwestii prawdy w rachunkowości i w związku z tym brzmiały następująco: 1) Czym jest dla Pani/Pana prawda w rachunkowości? 2) Czy można powiedzieć, że rachunkowość prezentuje prawdę, a jeśli nie, to dlaczego?

Autorka, zachęcona dużą zwrotnością ankiet (40 wypełnionych ankiet na 41 uczestników pierwszego szkolenia) i cennymi dla pracy odpowiedziami w niej zawartymi, postanowiła rozszerzyć badanie także na grupy biorące udział w kolejnych turach szkolenia obligatoryjnego organizowanych w 2012 r. przez Oddział Wielkopolski KIBR. Już otrzymane podczas pierwszej tury badań prowadzonych w czasie szkolenia obligatoryjnego wyniki rozpoczęły potwierdzanie, „ugruntowanie”, uzyskanych wcześniej innymi metodami, rezultatów badawczych. Dlatego też, a dodatkowo ze względu na stosunkową łatwość pozyskiwania odpowiedzi, które potencjalnie mogły przecież wnieść coś nowego w przedmiocie badań, autorka nadal prowadziła, za pośrednictwem wykładowców KIBR, badania ankietowe. Ciekawą obserwacją w tym zakresie był drastyczny spadek zwrotności otrzymywanych ankiet (28 wypełnionych ankiet na 320 biegłych rewidentów uczestniczących w innych niż pierwsze w 2012 r. szkoleniach obligatoryjnych). W sumie autorka otrzymała 68 wypełnionych ankiet. Ten spadek zwrotności autorka powiązała z brakiem możliwości osobistego przedstawienia respondentom wagi tego badania dla wyprowadzania wniosków w pracy.

W czasie prowadzenia badań ankietowych wśród biegłych rewidentów autorka zdecydowała się także na równoległe przeprowadzenie analogicznego badania wśród pracowników naukowych. Autorka stwierdziła, że warto skonfrontować postrzeganie tych samych problemów przez praktyków i teoretyków (naukowców) zajmujących się rachunkowością. Za pomocą stron internetowych większości uczelni ekonomicznych działających w Polsce wytypowanych zostało 258 respondentów, do których wysłano ankiety identyczne jak te skierowane do biegłych rewidentów. Wysyłka ta miała miejsce w ostatnich dniach października 2012 r., a odpowiedzi sływały do końca listopada. Odpowiedzi na ankiety, według wyboru respondentów, mogły być anonimowe lub zawierać dane respondenta.

Z 258 wysłanych ankiet autorka dostała 18 zwrotów z informacją, iż wyszczególniony adres nie istnieje. Wpłynęło 26 odpowiedzi w postaci wypełnionych ankiet i wielu innych cennych uwag od respondentów. Ankiety skierowane do pracowników naukowych miały postać elektroniczną. Respondenci mieli możliwość wyboru wysłania odpowiedzi anonimowej lub identyfikującej dane respondenta. 6 respondentów skorzystało z własnego e-maila do udzielenia odpowiedzi, zatem 6 odpowiedzi pozwalało na identyfikację respondentów. Jedna z odpowiedzi, w której respondent zdecydował się na ujawnienie danych personalnych, ze względów technicznych musiała zostać wyłączona z próbki. Pozostałych 20 odpowiedzi przesłano anonimowo ze specjalnie w tym celu założonej skrzynki.

Jak wspomniano na początku tego punktu, wątek etyki okazał się być bardzo istotny z dwóch względów. Po pierwsze, co zostało właśnie niniejszym opisane, pojawiał się on, mimo braku pytań bezpośrednio na jego temat, i to równocześnie w wielu różnych typach badań. Po drugie (i ważniejsze), o czym teraz będzie mowa, okazał się on być przedmiotem niespodziewanej przez autorkę pejoratywnej oceny kwestii konieczności stosowania etyki w sprawozdawczości finansowej dokonanej przez respondentów badań. Oczywiście samo poruszenie kwestii etyki w kontekście prawdy w rachunkowości nie było dla autorki zaskoczeniem. Stwierdzenia typu „etyka jest niezbędna, żeby sprawozdania były prawidłowo sporządzone”, czy „bez etyki bilans nie będzie prawdziwy” (sformułowania z ankiet zebranych od biegłych rewidentów) traktowane były przez autorkę jako wypowiedzi zawierające „standardowe podejście do etyki”. Stwierdzenie „standardowe” oznacza, że nie odbiega ono od tego, do którego przyzwyczała nas literatura, czyli wskazywania, iż etyka jest niezmiernie potrzebna, a nawet traktowana jako determinanta wiarygodności wyników przedsiębiorstw prezentowanych w sprawozdaniach finansowych.

Obok jednak takich „standardowych” stwierdzeń, pojawiały się, niespodziewane przez autorkę, ataki respondentów na powszechną w literaturze apoteozę etyki. W tabeli 2, przedstawiającej szczegółowy rozkład wypowiedzi, ujęte zostały one jako „odpowiedzi z niestandardowym podejściem do etyki”. Podejście to charakteryzowało się występowaniem dość ostro sformułowanych protestów respondentów przeciwko wskazywaniu etyki jako rozwiązania problemów występujących w sprawozdawczości finansowej, bez podejmowania innych działań w tym zakresie.

Tabela 2

Szczegółowy rozkład poglądów na temat etyki

Wywiady intensywne	Rozmowy ukierunkowane	Ankiety
Ilość wypowiedzi: – 42	Ilość wypowiedzi: – 58	Ilość otrzymanych odpowiedzi: – 94
Ilość wypowiedzi ze standardowym podejściem do etyki: – 41	Ilość wypowiedzi ze standardowym podejściem do etyki: – 42	Ilość odpowiedzi ze standardowym podejściem do etyki: – 88
Ilość wypowiedzi z niestandardowym podejściem do etyki: – 27	Ilość wypowiedzi z niestandardowym podejściem do etyki: – 38	Ilość odpowiedzi z niestandardowym podejściem do etyki: – 83

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych w latach 2011–2012.

Pora w tym miejscu na wyjaśnienie i uszczegółowienie pojęcia „niestandardowe podejście do etyki”. Otóż, jak wynika z wypowiedzi większości respondentów przeprowadzonych przez autorkę badań, nawoływanie do stosowania etyki jest, ich zdaniem, niczym innym, jak próbą przerwania odpowiedzialności za jakość i wiarygodność sprawozdań finansowych ze stanowiących prawo na zdezorientowane brakiem prawidłowych i jednoznacznych przepisów prawa osoby, które te sprawozdania sporządzają i weryfikują. Zdanie

takie wyrazili zarówno badani księgowi, biegli rewidenci, jak i pracownicy nauki, którzy na temat etyki się wypowiedzieli. Respondenci protestowali zatem przeciwko wypaczaniu rozumienia pojęcia etyki poprzez podejmowanie prób zastąpienia nią braku prawidłowych uregulowań prawnych.

W tym miejscu należy wskazać, iż takie oskarżenia są wynikiem następujących przemyśleń respondentów. Po pierwsze, zauważyli oni, że nastąpiło i nadal nasila się wprowadzanie możliwości stosowania wielu alternatywnych rozwiązań w zakresie wyceny czy sposobu prezentacji wartości pozycji sprawozdań finansowych. Po drugie, stwierdzają, że stanowiący prawo dopuścili możliwość (co ważne) zamiennego, a nie równoległego stosowania tychże wielu rozwiązań przez osoby odpowiedzialne za wygląd sprawozdań. W obliczu tego, jak zauważają respondenci, to właśnie te osoby (zarządy, księgowi czy biegli rewidenci) muszą podjąć decyzję, podpartą własną etyką, które z tych wielu alternatywnych możliwości zastosować, aby sprawozdanie finansowe pokazywało wierny i rzetelny obraz rzeczywistości.

Co warto obiektywnie zauważyć, respondenci zauważają jednocześnie, z czym zgadza się autorka, iż intencje wprowadzenia takiego podejścia, prezentowane w literaturze, są szlachetne. Pisze się nawet, że w praktyce zasada wiernego i rzetelnego obrazu ma charakter najwyższej nadrzędności (*override*), a więc możliwe jest odejście od pewnych szczegółowych rozwiązań i zastąpienie ich innymi, nieprzewidzianymi prawem czy też przez niego zakazanymi, by w najlepszy i najpełniejszy sposób zaprezentować obraz spółki (Alexander 1993).

Z drugiej strony, trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że praktycy zajmujący się rachunkowością, choć wskazują, iż oczywiście dostrzegają potrzebę etycznego zachowania w swoim środowisku, to jednak krytykują silnie to, co czynią aktualnie stanowiący prawo. W ankietach ujęte to zostało choćby tymi słowami: „prawodawcy stosują uniki i uciekają przed przedstawianiem jednoznacznych rozwiązań” (ankiety otrzymane od biegłych rewidentów), a takie postępowanie „na pewno nie uchroni rachunkowości (sprawozdawczości) przed kolejnymi enronami” (wywiad intensywny z jedną z głównych księgowych).

Dlatego ważne jest równoczesne zaakcentowanie obu nurtów rozważań respondentów. Po pierwsze, tego, że wskazują oni, iż w literaturze nie jest piętnowane przyzwolenie na zastępowanie etyką dobrych uregulowań prawnych, przeciwko czemu wnoszą niniejszym bezwzględny sprzeciw. Po drugie, tego, że ich sprzeciw nie oznacza bynajmniej negacji konieczności etycznego postępowania. Wręcz przeciwnie, wszyscy respondenci, którzy poruszali kwestię etyki w swoich wypowiedziach podkreślają, że postępowanie etyczne jest konieczne, jednak wskazują jednocześnie, że nie zniweluje ono braku jednoznacznie brzmiących przepisów, których, asekuracyjnie, jest coraz mniej, a coraz więcej jest miejsca na „zawodowy osąd” księgowego czy biegłego rewidenta, który nie jest przywilejem, lecz obciążeniem, przeciwko któremu respondenci wysuwają stanowcze veto. Oznacza to, że „niestandardowy pogląd na etykę” nie wykluczał bynajmniej „standardowego poglądu”, czego dowodem jest rozkład wypowiedzi wskazany w tabeli 2.

Należy w tym miejscu podkreślić, że kwestia etyki była tak ważna i dominująca w wynikach badań, że wyodrębniony został w pracy opisującej kwestię prawdy w sprawozdawczości finansowej nawet osobny kod skoncentrowany¹, który określono mianem „prawda a prawo i etyka”. Na wspomniany kod skoncentrowany składały się, między innymi, takie kody wstępne, jak: „osąd zawodowy”, „jednoznaczność przepisów”, „prawo”, czy wreszcie „etyka”. Kody te pojawiły się przy okazji wspomnianego zdecydowanego sprzeciwu środowiska, głównie praktyków, wobec nieuzasadnionego, ich zdaniem, przerzucania odpowiedzialności za wygląd sprawozdania finansowego z prawodawców na ich barki, co jest, zdaniem respondentów, tuszowane rzekomą intencją pozostawiania im wyboru dla lepszego odzwierciedlenia wiernego i rzetelnego obrazu. Praktycy byli zdecydowanie przeciwni konieczności nadmiernego stosowania „osądu zawodowego” (co ujęto kodem wstępnym o tej samej nazwie). Twierdzili też, że ich nawet najbardziej „etyczne zachowanie” (kod wstępny „etyka”) nie zastąpi jednoznacznych, przejrzystych przepisów (kolejny kod wstępny o tym właśnie brzmieniu), które, ich zdaniem, są niezbędne, aby móc mówić o prawdzie w sprawozdawczości. Dodatkowo, w wielu przypadkach respondenci wprost utożsamiali istnienie prawdy w sprawozdawczości z jej zgodnością z prawem (co było kodowane przez autorkę jako „prawo”).

Wnioski i uwagi końcowe

Jak wynika z punktu 4, respondenci badań na temat prawdy w rachunkowości (sprawozdawczości) w większości (171 na 194) uznali za słuszną wypowiedzieć się o etyce jako o elemencie niezbędnym dla celów zapewniania wiarygodności wyników zawartych w sprawozdaniach finansowych. Wskazywali oni jednoznacznie, że etyka jest, ich zdaniem, w rachunkowości (w tym sprawozdawczości) niezbędna, co zostało przez autorkę zakwalifikowane jako „standardowe podejście do etyki” i co było potwierdzeniem podejścia prezentowanego od wielu lat w literaturze.

Dalsza analiza wypowiedzi respondentów obligowała jednak do zmiany zapatrywania na kwestię etyki. Przede wszystkim zauważyć należało, iż respondenci piętnowali problem braku porównywalności informacji (wyników) przedsiębiorstw prezentowanych w ich sprawozdaniach finansowych. Problem ten, ich zdaniem, wynikał ze zbyt dużej uznaniowości stosowania rozwiązań z zakresu ewidencji i wyceny, bez wsparcia literą prawa. Respondenci

¹ Kody skoncentrowane są ważnym osiągnięciem cząstkowym badań prowadzonych w oparciu o wytyczne teorii ugruntowanej. To właśnie z nich powstają kategorie konceptualne, z których, z kolei, konstruowana jest (w drodze indukcji lub abdukcji) pozytywna teoria. Kodowanie, zgodnie z wytycznymi teorii ugruntowanej, najogólniej ujmując, jest pewnego rodzaju segmentacją i przypisywaniem nazw do posegmentowanych danych, prowadzonym w celu rozwijania abstrakcyjnych idei, co z kolei pozwala na ich interpretację. Kodowanie dzieli się na dwa etapy: wstępne i skoncentrowane. Kody wstępne powstają w wyniku wyodrębniania i syntetyzowania treści zawartych w analizowanym materiale badawczym. Analiza taka może być przeprowadzana „słowo po słowie”, „wiersz po wierszu” lub „wydarzenie po wydarzeniu”. Kody skoncentrowane występują w wyniku wyodrębnienia i agregacji tych kodów wstępnych, które są najistotniejsze i występują najczęściej. Więcej na ten temat – por. (Piechocka w druku: 192–199; Charmaz 2009: 69–76).

kwitowali taką swobodę wielokrotnie sformułowaniami: „prawda zależy jedynie od dobrej woli osób odpowiedzialnych za sporządzenie sprawozdania finansowego” lub „prawda zależy jedynie od dobrej woli zarządu”. Takie podejście potwierdziły także pozostałe badania prowadzone przez autorkę, których wyniki nie są tu z racji ograniczonego miejsca prezentowane, ale które, o czym warto choćby wspomnieć, unaocznily, że w wielu przypadkach od zastosowania alternatywnych, dopuszczalnych prawem podejść do wyceny zależy, czy jednostka pokaże pozytywne wyniki, czy też zacznie wieścić nadciągające bankructwo.

Dlatego też należy w tym miejscu wprost wyartykułować, iż wykryte badaniami źródło negatywnej oceny to, jak wskazują respondenci, brak możliwości prawidłowego stosowania prawa ze względu na jego dowolność i pozostawianie niechcianego miejsca na interpretację i opisany wcześniej „zawodowy osąd”. Respondenci wskazują, iż cenią sobie przestrzeganie przepisów prawa, jednak obecne prawo regulujące sprawozdawczość finansową prowadzi do zbyt dużej dowolności wyborów, co, jak zauważa autorka, może być używane do manipulacji wysokością wyników prezentowanych w sprawozdaniach. Najgorsze jest jednak w tej sytuacji to, że jak twierdzili respondenci, owe przerzucanie odpowiedzialności odbywa się pod przykrywką sugerowania konieczności stosowania przez nich etyki. Taki osąd można było znaleźć aż w 148 wypowiedziach ze 171 wszystkich, które traktowały o kwestii etyki w aspekcie jej wpływu na wyniki prezentowane przez jednostki w sprawozdaniach finansowych.

Obok krytyki obecnego sposobu postrzegania etyki, a raczej naciągania znaczenia tego pojęcia dla celów niwelowania nieudolności prawodawców (w rozumieniu interpretacji jakoby osąd zawodowy księgowych i biegłych rewidentów oraz ich etyka zniwelować mogły brak wypracowanych jednoznacznych rozwiązań prawnych), respondenci wskazują także, jakie mają oczekiwania zmian w tym zakresie. Otóż, jak wynika z przeprowadzonych badań, chcą oni wykonywać bardziej jednoznaczne polecenia, nakazane literą prawa. Problemem jest jednak dla nich to, że tych jednoznacznych poleceń w aktach prawnych nie ma, nie ma więc wzorca, który respondenci chcieliby stosować. A takiego wzorca właśnie oczekują. Zatem, zgodnie z otrzymanymi wynikami badań, nadszedł czas, aby przedsięwziąć kroki w kierunku ustalania dobrych, wyważonych, jednoznacznych reguł, zamiast rezygnować całkowicie z ich tworzenia na rzecz ujęcia w ramy prawa jedynie bardzo ogólnych wytycznych (zasad) i przerzucenia reszty odpowiedzialności za wygląd sprawozdawczości finansowej na barki księgowych i biegłych rewidentów, ukrywając to pod nawoływaniem do stosowania przez nich etyki i „osądu zawodowego”. Jest to, co należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, swego rodzaju „pójściem pod prąd” głównego nurtu, zgodnie z którym panuje obecnie w rachunkowości tendencja do przechodzenia na ogólne zasady kosztem odchodzenia od szczegółowych reguł.

Podsumowując, z wyników badań przeprowadzonych przez autorkę w zakresie wypowiedzi mieszczących się w ramach „niestandardowego podejścia do etyki”, wynikają następujące oczekiwania respondentów przekładające się na wytyczne normatywne:

- należy, zdaniem respondentów, wprowadzać jak największą jednoznaczność przepisów prawnych, w znaczeniu ograniczania nadmiernej ilości dopuszczalnych prawem, alternatywnych rozwiązań,
- respondenci akceptując pewną niezbędną, oczekiwaną przez odbiorców sprawozdań, liczbę zgodnych z prawem alternatywnych rozwiązań, stawiają jednak wymóg, aby były one prezentowane równolegle, a nie zamiennie, tak by zapewnić porównywalność wyników zawartych w sprawozdaniach finansowych,
- zdaniem autorki, przychylając się do wprowadzenia w życie oczekiwań respondentów, należy wskazać, że powstałe w taki sposób równoległe sprawozdania (lub równoległe informacje w jednym, ale bardziej rozbudowanym sprawozdaniu) musiałyby być odpłatne, co w naturalny sposób ograniczyłoby ich ilość.

Oczywiście, jeszcze raz należy podkreślić, że żaden z respondentów nie podjął się krytyki czy negacji konieczności stosowania etyki. Respondenci nie negują bynajmniej etyki jako takiej. Etyka jest ważna i musi być aktywnie stosowana, ale nie stosowana zamiast jednoznacznych przepisów prawa.

Jak wynika z powyższej konkluzji, mimo, że standardowym efektem badań prowadzonych z wykorzystaniem metod teorii ugruntowanej jest teoria pozytywna, to odpowiednie rozszerzenie problematyki zawartej w wypracowanym kodzie skoncentrowanym może być traktowane jako wątek poboczny obok głównego nurtu wnioskowania i zakończyć się wskazaniami rozwiązań normatywnych.

Dlatego też, zdaniem autorki, ze względu na wagę poruszanych tu (zasygnalizowanych niniejszym jedynie, ze względu na dozwoloną, niewielką obszerność opracowania) kwestii, podkreślić należy, że przeprowadzone badania mogą być punktem wyjścia do dalszych dociekań. Powinny być także, poza przyczynkiem do dyskusji w kręgach osób zajmujących się nauką rachunkowości, inspiracją dla praktyków, a szczególnie dla stanowiących prawo, na których spoczywa obowiązek tworzenia rozwiązań normatywnych, co, jak wynika z wypowiedzi respondentów, jest w tym przypadku sprawą niecierpiącą zwłoki.

Literatura

- Alexander D. (1993), *A European true and fair view*, w: *A European true and fair view*, „European Accounting Review”, vol. 1.
- Cieślak M. (2011), *Podejście etyczne w rachunkowości a jakość sprawozdań finansowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Glaser B., Strauss A. (2009), *Odkrywanie teorii ugruntowanej. Strategie badania jakościowego*, Nomos, Kraków.
- Hendriksen E.S., van Breda M.F.(2002), *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Karmańska A. (2010), *Wielowymiarowość polityki rachunkowości i etyki z nią związanej (artykuł dyskusyjny)*, *Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości* 56 (112), SKwP, Warszawa.

- Konecki K.T. (2000), *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana.*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Morgan G. (1983), *Social Science and Accounting Research: a Commentary on Tomkins and Groves*, „Accounting Organisation and Society”, vol. 8.
- Pattilo J.W. (1965), *The Foundation of Financial Accounting*, Louisiana State Press, Bato Rouge.
- Piechocka-Kałużna A. (2011), *Standaryzacja i harmonizacja rachunkowości banków komercyjnych jako determinanta bezpieczeństwa systemu bankowego w Polsce*, w: W. Gabrusewicz, J. Samelak, *Dylematy współczesnej rachunkowości*, ZN 174, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Piechocka-Kałużna A. (w druku), *Możliwość wykorzystania metody teorii ugruntowanej według Charmaz w nauce rachunkowości na przykładzie badań nad prawdą w sprawozdawczości finansowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań.
- Strauss A., Corbin J. (1990), *Basics of Qualitative Research*, Sage, London.
- Szychta A. (2003), *Cele rachunkowości jednostek gospodarczych a główne tendencje rozwoju praktyki i teorii rachunkowości*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 17 (73), SKwP, Warszawa.
- Szychta A. (2010), *Współczesne kierunki zainteresowania teorii rachunkowości finansowej w świetle zarysu jej rozwoju*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości 56 (112), SKwP, Warszawa.

IS ETHICS A PANACEUM ON RELIABLE COMPANIES' RESULTS PRESENTED IN THEIR FINANCIAL STATEMENTS?

Abstract: *Purpose* – Presentation interesting and surprising results of the research in the field of perception of the role of ethics in ensuring the reliability of the results presented in the companies' financial statements.

Design/methodology/approach – The results were obtained after partial research conducted basing on qualitative method names grounded theory, using version described by K. Charmaz. All of the studies concerned with the issue of truth within companies' financial statements and were also the subject of habilitation dissertation of the Author of that article, which was already released into printing.

Findings – Diagnosis, using various types of researches, according to the respondents that although ethics is an indispensable element of the work of persons responsible for preparing financial statements, it is also, according to the respondents, a tool to cover up the negative effects of omissions by law jurisdictions which present clear solutions (rules) and take responsibility for that.

Originality/value – First, pioneering use in accounting science research methods grounded theory, and second indication unprecedented in the literature pejorative view of the issue of the perception of ethics as a tool to balance the unwanted introduction by the lack of clear solutions which are right and take responsibility for them.

Keywords: ethics, truth in reporting, grounded theory, accounting, reporting, reliability of financial statements

Cytowanie

- Piechocka-Kałużna A. (2014), *Czy etyka jest panaceum na wiarygodność przedsiębiorstw prezentowanych w sprawozdaniach finansowych?*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 803, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” nr 66, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 443–456; www.wneiz.pl/frfu.